

Baśń o zaginionej królowej i jej dzieciach zaklętych w figurki

Dawno, dawno temu...gdy w królestwie Ukuthula panowali władcy - Królowa Nina i król Roland-zdarzyło się coś dziwnego. Królowa coś przeczuwała...Niepokojąc się poszła do miejscowej jasnowidzki Ukhanayi z prośbą wywróżyła jej przyszłość.

Gdy ta ukończyła swoją pracę , rzekła do królowej:

- Wasza Wysokość, niestety, za trzy dni wybuchnie wojna....ktoś najedzie nasze królestwo...

A jutro... urodzisz Pani dwójkę dzieci-córkę i syna.

Złężniona królowa nie wiedziała, co robić, zapytała więc jasnowidzkę:

- Co w takim razie mam czynić? Przecież te dzieci to dziedzice tronu. I jak mam to wszystko przekazać?

Ukhanaya odpowiedziała spokojnie:

- Mam sposób, by uchronić dzieci przed śmiercią. Jutro Wasza Wysokość przyjdzie tu z dziećmi, a ja uczynię to, co powinnam. Myślę, że król Roland przyjmie informacje spokojnie.

- Zgoda. Mam nadzieję, że wszystko będzie dobrze-odparła uspokojona królowa.

W pałacu królowa opowiedziała mężowi o tym, co ich czeka.

- Jestem bardzo zadziwiony i zaniepokojony. Natychmiast zacznę przygotowania do wojny, a ty Nino idź odpocząć - odparł stanowczo król Roland.

Nazajutrz królowa urodziła dwójkę pięknych dzieci. Córkę nazwała Amanda, a syna-Uju. Kiedy przyszła z nimi do Ukhanayi , ta w końcu wyjawiała swój plan.

- Oto, co chcę uczynić. Zamienię dzieci w drewniane figurki, tak przetrwają wojnę.

- Ale...czy to bezpieczne? - zapytała królowa , bojąc się o swe dzieci.

- Oczywiście, Moja Pani. W ten sposób będą dorastać i przetrwają nieszczęścia. Później, kiedy wojna się już skończy, odczaruję je.

- Och, więc dobrze. Przynajmniej będą żyć-odparła królowa ze smutkiem, ponieważ możliwe, że ostatni raz widziała swoje dzieci.

Jasnowidzka zaczęła czynić.... Wkrótce było już po wszystkim.

Nadszedł dzień wojny. Rycerze dzielnie walczyli .Wojna trwała aż dziesięć lat. Niestety, pod koniec walk król został ugodzony w samo serce. Ostatnie słowa, jakie wypowiedział, brzmiały:

- To już kres naszej walki. Poddajemy się. Królestwo jest wasze...

I wtedy król Roland odszedł....

Po śmierci męża, królowa za radą swojej służącej, przebrała się za wieśniaczkę i wyjechała z kraju, uciekając przed wrogiem. Pogrążona w wielkim smutku zamknęła się w wieży.

Tymczasem, po zakończeniu wojny, Ukhanaya przypomniała sobie o obietnicy danej królowej Ninie i postanowiła odszukać figurki dzieci. Stały one na półce z miksturami i eliksirami. Jasnowidzka nie pamiętała jednak, jak je odczarować. Zajrzała więc do magicznej księgi i szybko odnalazła właściwe zaklęcie.... Odczarowane dzieci miały już ponad dziesięć lat. Były zdrowe, silne i bardzo podobne do swej matki. Ukhanaya opowiedziała im historie o tym, jak się tutaj znalazły, o ich wspaniałej matce i dzielnym ojcu. Niestety, jasnowidzka nie mogła znaleźć miejsca, w którym przebywała ich matka, choć czuła, że ta wciąż żyje. Głęboki smutek, jaki odczuwała królowa, nie pozwalał na jej odnalezienie.

Dzieci postanowiły ją odszukać. Ruszyły w podróż. Szły bardzo długo, przez wiele krain, przez wiele rzek i gór. Pytały o królową każdą napotkaną na swej drodze osobę ,ale nikt nie

mógł im pomóc. Tak dotarli na koniec świata, gdzie znalazły gospodynię ,a u niej staruszkę. Dzieci zapytały:

- Czy widziała może pani naszą mamę? Ma na imię Nina i jest królową. Szukamy jej już od wielu miesięcy , przeszliśmy już wszystkie kraje , ale nigdzie nie możemy jej znaleźć.

- Czy to może wy jesteście Amanda i Uju?- zapytała wzruszona staruszka.

- Tak, to my!

- Kochane dzieci, wiem, gdzie jest wasza mama. Zaraz was do niej zaprowadzę.

Dzieci aż podskoczyły z radości. Staruszka okazała się służącą ,która wciąż pomagała królowej w jej ciężkiej doli. Razem udali się do wieży. Gdy królowa ujrzała swe dzieci , aż rozplakała się ze szczęścia

i powiedziała:

- Amanda! Uju! Kochane dzieci, jesteście tu ze mną! Teraz już wreszcie mogę opuścić moją smutną wieżę! Jestem taka szczęśliwa, że mnie odnalazłyście!

- My też, mamó! - odpowiedziały dzieci.

Odtąd wszyscy szczęśliwi zamieszkali razem i żyli długo i szczęśliwie.

Julia Kalicińska